

Konferencja NASA ws. UFO

3 czerwca 2023

Zapowiadana jakiś czas temu konferencja NASA w sprawie UAP (UFO) odbyła się kilka dni temu. Wszyscy zastanawialiśmy się nad tym, który aspekt tego zjawiska skupi uwagę naukowców z amerykańskiej agencji kosmicznej. Zapraszam do zapoznania się z mocno skróconym podsumowaniem tego wydarzenia.



Spotkanie koncentrowało się na rosnącym zainteresowaniu opinii publicznej UAP i potrzebie rygorystycznych badań naukowych. NASA dąży do zmniejszenia piętna związanego z raportowaniem UAP i zachęca do dialogu w celu zaspokojenia zapotrzebowania na odpowiedzi. Już na wstępie zapowiedziano, że raport końcowy z badań nad różnymi relacjami, zostanie wydany latem i opublikowany na stronie internetowej NASA.

Niezależne badanie UAP zostało zainicjowane w celu stworzenia narzędzi naukowych do oceny i kategoryzacji UAP w przyszłości. Celem jest uzyskanie użytecznych danych, które mogą wyjaśnić naturę UAP i przyczynić się do postępu naukowego. Przejrzystość, otwartość i rzetelność naukowa są podkreślane jako podstawowe wartości NASA, kierujące tym publicznym spotkaniem i całym siedmiomiesięcznym procesem badawczym.

Jak zauważyła Dr. Nikki Fox, zastępca administratora Dyrekcji Misji Naukowych NASA, istniejące dane z raportów naocznych świadków są często niewiarygodne i niejednoznaczne, ponieważ mogą na nie wpływać konwencjonalne obiekty lub zjawiska, takie jak samoloty komercyjne, sprzęt wojskowy, pogoda i zorze polarne. Brak wysokiej jakości danych uniemożliwia wyciągnięcie naukowych wniosków na temat UAP. Zespół badawczy wykorzystał nieujawnione dane z różnych źródeł, w tym cywilnych podmiotów rządowych i danych komercyjnych, aby przedstawić swoje zalecenia, które zostaną opublikowane latem.

Studiowanie nieujawnionych danych jest podkreślane jako korzystne dla tego badania. Podczas gdy szczegółowe odczyty wojskowych czujników mogą być sklasyfikowane jako ściśle tajne, same obserwacje UAP nie mają takiego oznaczenia. Dr Fox podkreśliła, że NASA opiera się na publicznie dostępnych danych i zaprosiła słuchaczy do zapoznania się z portalem NASA Open Data, gdzie każdy może się zapoznać z ich zbiorami.

Specjaliści z NASA poświęcili również chwilę na omówienie znaczenia sposobu gromadzenia danych i wyzwań, które mogą pojawić się podczas analizowania obrazów wykonanych przez cywilne kamery. Wspominali oni o iluzjach powodowanych przez skierowanie kamery w stronę źródła światła. Jak zauważyli, te anomalie mogą pogorszyć jakość danych i tworzyć dziwne obrazy.

Czerpiąc z doświadczeń teleskopów takich jak James Webb i Hubble, opisywali oni również zjawiska, które mogą wystąpić podczas obserwacji jasnych gwiazd lub pyłu w teleskopie, powodując nasycenie, krwawienie i rozproszenie obrazu o osobliwych właściwościach. Zdaniem NASA, tylko dedykowane i dobrze skalibrowane instrumenty będą miały realne znaczenie w obszarze badań nad UAP.

NASA przyznało, że większość ich aparatury do zbierania danych koncentruje się wokół kontynentalnych Stanów Zjednoczonych ze względu na ograniczenia prawne i obawy dotyczące prywatności. Specjaliści pracują obecnie nad zidentyfikowaniem obszarów, w których mogą mieć dużą pewność wykrycia czegoś anomalnego bez naruszania jakichkolwiek przepisów. Wspomnieli oni również o potrzebie stosowania detektorów naziemnych w celu uzupełnienia wysiłków związanych z poszukiwaniami.

Szczególnie ciekawie brzmiała kwestia dotychczasowych zbiorów UAP. Podczas panelu przyznano, że w czasie niedawnego senackiego przesłuchania mieli do dyspozycji około 650 spraw, ale od tego czasu liczba ta wzrosła do ponad 800. Otrzymują około 50 do 100 nowych raportów miesięcznie, a ostatni znaczący skok w liczbach był spowodowany integracją danych

Federalnej Administracji Lotnictwa (FAA).

NASA szacuje, że przypadki wykazujące potencjalnie anomalne cechy stanowią mniej niż jednocyfrowy procent, około 2 do 5 procent, całej bazy danych. Przedstawiciele biura do badań UAP wyrazili również chęć do zintegrowania poszukiwań anomalnych zjawisk z technologią uczenia maszynowego i innymi pokrewnymi jej modelami AI. Nie wiadomo jak dokładnie miałyby one analizować dane z sensorów czy też nagrań, jednak NASA dostrzega w tym rozwiązaniu dużo potencjału.

Dyskusja zeszła ostatecznie na temat ewentualnego spotkania NASA z kosmitami lub życiem pozaziemskim i o tym, co agencja zrobiłaby, gdyby takie życie zostało odkryte. Naukowcy odpowiedzieli, że NASA jest aktywnie zaangażowana w poszukiwanie życia pozaziemskiego, a ich badania nie są tajnym przedsięwzięciem, ale tematem, który NASA chętnie dzieli się nim z opinią publiczną. Naukowcy zapewnili, że potencjalne odkrycie życia pozaziemskiego byłoby doniosłym wydarzeniem, a NASA przeprowadziłaby dokładną weryfikację przed wydaniem jakichkolwiek oficjalnych komunikatów w tej kwestii.

Reasumując, udział NASA w badaniach nad UFO przyniesie temu tematowi wiele potrzebnej ogłady i systematyczności. Nie sposób ocenić, co znajdzie się w raporcie opublikowanym pod koniec lata, jednak słowa wypowiedziane przedwczoraj na konferencji NASA napawają optymizmem. Sceptycyzm i naukowa metoda zbyt długo ignorowały niezwykle spektakle nad naszymi głowami. Dobrze wiedzieć, że stan ten ulega właśnie zmianie. Przy odrobinie szczęścia inne kraje pójdą ścieżką utartą przez amerykańskie władze.

Autorstwo: M@tis

Źródło: InneMedium.pl